

W I A D O M O Ś C I P O L S K I E

Prywatny informator periodyczny dla uchodźstwa polskiego.

 D E K L A R A C J A P A R L A M E N T A R Z Y S T Ó W .
 K a r a W y m i e r z o n a P o l s c e .

PAT donosi, że grupa b. posłów do polskiego Sejmu i senatorów, którzy znaleźli schronienie w Anglii, zwróciła się do członków obu Izb Brytyjskiego Parlamentu z apelem następującej treści:

"Podpisani członkowie b. parlamentów polskich postanowili zwrócić się do parlamentów wszystkich wolnych i demokratycznych narodów i skierować ich uwagę na ogłoszone dnia 12 lutego b.r. decyzje Konferencji w Jałcie w sprawie Polski.

"Komunikat o decyzjach Konferencji Krymskiej mówi, że rząd polski zostanie utworzony przez rozszerzenie obecnego "tymczasowego rządu", powołanego do życia przez sowieckie władze i że ten nowy rząd polski ma przeprowadzić tak szybko, jak to się okaże możliwe, wolne i nieskrępowane wybory na podstawie powszechnego i tajnego głosowania i że w tych wyborach będą miały prawo wziąć udział wszystkie demokratyczne i antynazistowskie stronnictwa".

"Obecnie jednak Polska znajduje się pod taką kontrolą "tymczasowego rządu", że nie może się ukazać żadne niezależne od rządu pismo lub wydawnictwo, które mogłoby wyrazić opinię jakiegokolwiek demokratycznego stronnictwa. Cała prasa znajduje się pod rządową kontrolą na modłę stosowaną w totalistycznych państwach. Skonfiskowano również wszystkie odbiorniki radiowe i ludność może słuchać audycji radiowych tylko w specjalnych i kontrolowanych przez rząd punktach, gdzie nie można słyszeć żadnej zagranicznej audycji, którą by rząd uważał za niewłaściwą.

"Wybory do rad miejskich odbyły się już "tak szybko, jak to się okazało możliwe". Nie mają one nic wspólnego z normalnymi wyborami, tak jak je sobie można wyobrazić w innych państwach. Jesteśmy zdumieni powiedzeniem, że tylko "demokratyczne i antynazistowskie stronnictwa" mogą wziąć udział w wyborach. Powiedzenie to oznacza bowiem, że słowo "demokratyczne" jest tu użyte w sensie nie znanym demokratycznemu światu, gdyż odnosi się ono głównie do partii, które hołdują totalizmowi państwowemu w rodzaju istniejącego w Związku Sowieckim. Wyraz "antynazistowskie" jest bodaj jeszcze bardziej zdumiewający, skoro wszystkie bez wyjątku grupy polityczne w Polsce prowadziły walkę z niemieckim najeźdźcą. To też ograniczenie to jest w najwyższym stopniu zbyteczne i daje jedynie powód do obaw, gdyż - jak wszyscy o tym wiemy - sowieckie rozgłoszenie uważają za stosowne nazywać pronazistą i zwolennikiem hitleryzmu m.in. nawet gen. Bora, przywódcę warszawskiego powstania przeciw Niemcom. Musimy również wskazać, że decyzja o tym, które stronnictwa w Polsce są, a które nie są demokratyczne, ma zapaść w Moskwie, a zatem znajduje się głównie w rękach Mołotowa, ministra największego na świecie jednopartyjnego państwa.

"Członkowie b. Armii Krajowej są obecnie w Polsce aresztowani, deportowani i nawet rozstrzeliwani. Komunikat Wielkiej Trójki nie mówi nam, czy takie praktyki ustaną przed odbyciem "wolnych i nieskrępowanych wyborów". W Polsce przedsięwzięte są również obecnie środki gospodarczej i finansowej natury, które muszą doprowadzić do ruiny życia gospodarczego naszego kraju. Mają one taki charakter, jak środki wypróbowane w Rosji w pierwszych fazach sowieckiego ustroju i zarzucone tam następnie, jako niewykonalne. Zastosowanie ich w Polsce da się jedynie wytłumaczyć pragnieniem pogrążenia naszego kraju w stan zupełnego ubóstwa. Komunikat z dnia 12 lutego r.b. przechodzi milcząco nad tymi rzeczami do porządku dziennego.

"Z treści komunikatu wynika, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zamierzają zerwać wszystkie umowy i traktaty, które wiążą je z Prezydentem Polski i z polskim rządem - reprezentującym ciągłość polskiego

państwa i jego walki z Niemcami - oraz że zamierzają one wziąć udział w tworzeniu innego rządu dla naszego kraju.

"Oznacza to, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone są gotowe przychylić się do sowieckiej tezy wyrażonej w nocie, którą narzucono ambasadorowi polskiemu w Moskwie w nocy z 16 na 17 września 1939r. W nocie tej powiedziano, że państwo polskie przestało istnieć i że wszystkie zawarte z nim traktaty utraciły swą ważność. Podówczas jednak Wielka Brytania zajęła wręcz przeciwne stanowisko, uznając ciągłość istnienia naszego rządu i pomagając jego siłom zbrojnym kontynuować walkę z Niemcami. Obecnie natomiast Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zmiernają do zerwania współpracy z państwem polskim i z polskim narodem i zamierzają wejść w stosunki z rządem narzuconym narodowi polskiemu przez Sowiety, z rządem złożonym częściowo z osób nie mających prawa do polskiego obywatelstwa, z ludźmi, którzy są Polakami tylko z pochodzenia, lecz którzy spędzili swe życie na służbie międzynarodowej organizacji komunistycznej i utracili wszelki kontakt z polskimi sprawami.

"Wniosek nasuwa się sam przez się: Obecna decyzja Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych ma być karą wymierzoną obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej za to, że nie zgodzili się natychmiast na nowy rozbiór swego kraju i na oddanie Rosji swych dwóch najbardziej ukochanych miast: Lwowa i Wilna. Ma to być kara za to, że nie zgadzając się na to, Polacy przeszkadzali rzekomo stosunkom między trzema sprzymierzonymi mocarstwami. A jednak rząd polski okazał w stosunku do Rosji dużo dobrej woli i żądał jedynie, by naród polski mógł zachować rzeczywistą niepodległość i by traktowano go zgodnie z prawem, które mówi, że zmiany terytorialne są niedopuszczalne przed oficjalnym traktatem pokojowym. Rząd polski nie mógł poddać się żądaniu bezwarunkowej kapitulacji, która - jak się wydało - miała iść jeszcze dalej niż ta, jakiej zamierzano żądać od Niemców.

"Nie możemy nie zakwestionować praw Mołotowa i dwóch ambasadorów zachodnich mocarstw do mianowania rządu dla Polski. Nie możemy też nie oświadczyć, że utworzone przez nich ciało nie będzie polskim rządem.

"Pierwszym uchwytnym rezultatem tej wojny będzie przekreślenie polskiego państwa, w którego obronie alianci chwycili za broń w 1939r."

Powyższe oświadczenie podpisały następujące osoby:

Senatorowie: Ignacy Baliński, Józef Godlewski, Aleksander Heiman, Wojciech Jastrzębowski, J. Iwanowski, Tadeusz Katelbach, Wanda Norwid-Neugebauer, gen. Aleksander Osiński, Konstanty Rdułtowski i Stefan Rosada-Skiwiński.

Posłowie na Sejm: Edward Bogusz, Mikołaj Bura, Józef Haller, Antoni Götz-Okocimski, Stanisław Józwiak, Stanisław Mackiewicz, Henryk Messing, J. Paciorkowski, Jan Piłsudski, Józef Rudnicki, Antoni Zaleski, Marian Zyndram-Kościałkowski, Bronisław Wanke, prof. Wielhorski, prof. Adam Zóltowski.

--- o ---

W I A D O M O S C I

We wtorek, dnia 27 i w środę, dnia 28 lutego toczyła się w Izbie Gmin w Londynie wielka debata nad decyzjami Konferencji Krymskiej.

Debatę otworzył prem. Churchill obszernym exposé, w którym najwięcej miejsca zajęły polskie sprawy.

Pełny tekst przemówienia prem. Churchilla i debatę parlamentarną podamy w następnym numerze na podstawie autoryzowanych relacji. Tu wymienimy jedynie, że:

(1) prem. Churchill powiedział, iż "rząd brytyjski jest zdecydowany doprowadzić do tego, by jak najwięcej żołnierzy polskich (walczących pod brytyjskim dowództwem) zyskało możliwość powrotu do Polski z własnej i swobodnej woli i z pełną gwarancją, że będą oni mogli odegrać rolę w przyszłym życiu swego kraju";

(2) prem. Churchill wyraził nadzieję, że będzie można nadać obywatelstwo brytyjskie (Brytyjskiego Imperium) wszystkim, którzy walczyli pod brytyjskim dowództwem, a zechcą zostać obywatelami Brytyjskiego Imperium.

x x

x

NEW YORK TIMES z dnia 20 lutego donosi:

Posłanka do Izby Reprezentantów Parlamentu Stanów Zjednoczonych, mrs. Clare W. Luce ze stronnictwa republikańskiego (żona wydawcy najpopularniejszych periodyków amerykańskich LIFE, FORTUNE i TIME) złożyła w Izbie wniosek potępiający uchwały krymskie i domagający się, by w poczuciu

odpowiedzialności za "rozbiór Polski i obalenie jej konstytucyjnego, uznanego przez nas i zaprzyjaźnionego z nami rządu oraz za to, że Polska stała się ofiarą Konferencji Krymskiej"

- zezwolić na wjazd do Stanów Zjednoczonych wszystkim oficerom i szeregowym Wojsk Polskich, którzy służyli na terenach działań wojennych we Francji, Stanach Zjednoczonych lub Wielkiej Brytanii, jak również żonom i dzieciom tych oficerów i szeregowych.

W uzasadnieniu wniosku mrs. Luce mówi:

"Polacy poza krajem, którzy lojalnie uznają Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i konstytucyjny rząd polski na uchodźstwie i którzy ośmielają się potępiać rozbiór Polski, byliby po powrocie do umniejszonej Ojczyzny narażeni na zarzut zdrady i na represje. Tysiące Polaków walczących o wspólną sprawę Zjednoczonych Narodów mogą stanąć przed alternatywą: albo prześladowanie w kraju za polityczne przekonania, albo los "ludzi bez Ojczyzny".

Izba przesłała wniosek do komisji imigracyjnej.

x x
x

PAT donosi:

Prezydent Rzeczypospolitej zamianował dowódcę II Korpusu, gen.dyw. Władysława Andersa p.o. (pełniącym obowiązki) Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych.

Naczelnny Wódz, bohater warszawskiego powstania, gen.dyw. Bor-Komorowski znajduje się - jak wiadomo - w niemieckiej niewoli.

Powtarzając wiadomość o tej nominacji, REUTER donosi, że nominację gen. Andersa na p.o. Naczelnego Wodza przedsięwzięto bez wiedzy i aprobaty brytyjskiego rządu, który też nie bierze za to na siebie żadnej odpowiedzialności.

(Niezależnie od innych przyczyn, które mogły wpłynąć na taki komentarz REUTER'a, należy stwierdzić, że gen. Anders zajął bardzo krytyczne stanowisko wobec alianckiej polityki w sprawie Polski).

W rozkazie do wojska p.o. Naczelnego Wodza powiedział:

"Pójdziemy dalej drogą obowiązku pod rozkazami prawowitego i legalnego naszego rządu, by z rozwianymi sztandarami wrócić do Polski.

"Jeśli ludzie słabego ducha spytają Was o co walcycie, odpowiedzcie: O to samo, co przed pięciu laty, by siła nie zapanowała nad prawem".

x x
x

PAT donosi:

W dziennikach londyńskich ukazała się wiadomość o ustąpieniu z rządu polskiego dwóch ministrów, członków Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy, odwołanych z rządu przez swą partię.

PAT został upoważniony do zaprzeczenia powyższym pogłoskom prasowym i do oświadczenia, że:

"dr. Kuśnierz, minister sprawiedliwości i Sopicki, minister odbudowy administracji publicznej pozostają na swych stanowiskach. Działają oni w zgodzie z programem i statutami partii oraz kwestionują - łącznie z przewodniczącym Rady Stronnictwa, gen. Józefem Hallerem - legalność oświadczeń, które grupa członków tego stronnictwa ogłosiła jego imieniem".

x x
x

Stosownie do wiadomości ogłoszonych dnia 15 lutego przez ASSOCIATED PRESS, ministerstwo skarbu Stanów Zjednoczonych uznało, że Polska przestaje być z dniem 16 lutego r.b. uważana za nieprzyjacielskie terytorium.

Wobec tego z tym dniem odpada zakaz stosunków handlowych z Polską. Jednocześnie ogłoszono o wznowieniu obrotu pocztowego z Polską, natomiast komunikacja telefoniczna z Polską nie została jeszcze uruchomiona. Niektóre telegramy (mianowicie te, które dotyczą transakcji finansowych, oraz instrukcji dot. zmiany tytułu własności i innych spraw majątkowych) wolno wysyłać do Polski jedynie za zgodą ministerstwa skarbu.

x x
x

Radio Polskie doniosło dnia 26 lutego:

"Stosownie do wiadomości ze Szwajcarii, Niemcy przystąpili do wydzielania spośród znajdujących się w niewoli niemieckiej oficerów polskich

Zydów i osób żydowskiego pochodzenia!

Nie ulega żadnej wątpliwości, że akcja ta może mieć tylko jeden cel: wymordowanie polskich oficerów żydów.

Wobec tej nowej potwornej zbrodni niemieckiej Radio Polskie alarmuje opinię i sumienie cywilizowanego świata.

x x
x

Dnia 19 b.m. poseł do Parlamentu Brytyjskiego Arthur Greenwood **otworzył wystawę p.t. "Poland - The Untold Story"** (To, czego o Polsce nie wiemy). Jest to wystawa, poświęcona Polskiej Armii Krajowej, jej pracom i walkom.

Na otwarciu wystawy przybyli m.in.: prem. T. Arciszewski, członkowie rządu R.P., ambasador E. Raczyński, chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych min. Schoenfeld, członkowie Rady Narodowej, oraz generalicja polska i szwajcarska.

Poseł Greenwood oświadczył w swoim przemówieniu inauguracyjnym wystawę, że należy wciąż ukazywać światu choćby fragmenty tego wielkiego polskiego wysiłku wojennego, który od początku bronił zasad demokracji, oraz niepodległości polskiej przed agresją.... - Suwerenność i niepodległość Polski musi być pełna, jest to rzecz podstawowa i dla mnie jeszcze ważniejsza od sprawy granic - mówił poseł Greenwood - choć i sprawy granic bynajmniej nie przesądzam.

Poseł Greenwood podkreślał w dalszym ciągu konieczność praktycznego szerzenia wiedzy i prawdy o Polsce.

x x
x

PAT donosi:

Podczas inspekcji włoskich wojsk na froncie, regent Włoch ks. Umberto odwiedził również Korpus Polski.

x x
x

PAT donosi z Paryża:

Francuska Partia Socjalistyczna (dep. Nord) przyjęła dnia 11 lutego dr. Adama Ciołkosza, wiceprzewodniczącego zagranicznego komitetu PPS w Londynie. Dr. Ciołkoszowi towarzyszył przewodniczący PPS we Francji Wawrzyniec Baran i inni polscy przywódcy socjalistyczni we Francji. Wybitni socjaliści francuscy, z ministrem telekomunikacji Austin Laurent'em na czele, powitali delegację polską najserdeczniejszymi słowami. Następnego dnia Ciołkosz przemawiał na zebraniu zwołanym przez paryską sekcję PPS i przedstawił licznie zebranym członkom stronnictwa i przedstawicielom innych organizacji uchodźczych stanowisko zajęte przez PPS w różnych sprawach podczas tej wojny.

x x
x

W środę, dnia 21 lutego r.b. przybyli do Londynu przedstawiciele emigracji polskiej we Francji, wchodzący w skład Prezydium Centralnego Komitetu Walki. Delegacja składa się z pp. Wawrzyńca Barana, prezesa C.K.W., wiceprezesów - Stefana Moszczyńskiego i Aleksego Skrodzkiego, oraz Sekretarza Generalnego Teodora Krawczyńskiego.

Komitet Walki (naczelną tymczasową reprezentacją półmilionowej emigracji polskiej we Francji) powstał w lipcu 1943r., w czasie okupacji niemieckiej, w oparciu o polski ruch podziemny, działający pod nazwą Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość we Francji, Belgii i Holandii.

Centralny Komitet składa się z 36 członków, którzy reprezentują w nim wszystkie polskie organizacje społeczne we Francji.

Delegacja przybyła, by przedstawić sytuację, nastroje i potrzeby emigracji polskiej Panu Prezydentowi R.P., p. Premierowi Arciszewskiemu oraz szefom zainteresowanych resortów rządowych.

x x
x

Ze Szwajcarii donoszą:

W styczniu, na odbytym w Bernie wspólnym posiedzeniu zainteresowanych osób i organizacji, postanowiono połączyć wszystkie szwajcarskie komitety i organizacje pomocy Polsce w jedno zrzeszenie pod nazwą "Szwajcarska Pomoc Polsce" (Schweizerische Polenhilfe).

Zrzeszenie zmierza do koordynacji i pobudzenia działalności dotychczasowych organizacji pomocy Polsce. Na wniosek zrzeszenia, Centralna Szwajcarska Organizacja Pomocy Ofiarom Wojny zgodziła się przystąpić do zbadania najskuteczniejszych i najszybszych środków i metod okazania pomocy polskiej ludności.

x x
x

Podobno namiestnik Rzeszy gauleiter Warthelandu, Arthur Greiser, satrapa niemiecki w Poznaniu od r. 1940, a przed wojną prezydent nazistowskiego senatu w Gdańsku, dostał się do sowieckiej niewoli.

Podobno Greiser starał się uciec pancernym wozem, lecz musiał zawrócić. Prosił następnie dowódcę wojskowego o oddanie mu do dyspozycji samolotu, lecz spotkał się z odmową. Wreszcie zaapelował radiową drogą do Hitlera o wydanie dowódcy wojskowemu rozkazu, by ułatwić mu ucieczkę. Führer nie odpowiedział i Greiser dostał się w sowieckie ręce.

x x
x

K O M U N I K A T Y L O K A L N E

-x- W związku z zamiarem Sekcji Kulturalno-Oświatowej wydania Jednodniówki Literackiej, Sekcja zawiadamia, że nie wpłynęła dostateczna ilość odpowiednich prac. Żadna z nadesłanych prac nie zasługuje na pierwszą nagrodę. Sumę nagród drugiej i trzeciej podzielono między następujące prace:
"Odchodze od Ciebie",
"Wiem, jak Ojczysty Kraj jest mi święty",
"Medlitwa Żołnierza",
"Chleb",
"Bóg się rodzi, moc truchleje".

Nagrody można odebrać w Sekretariacie Sekcji.

-x- Sekcja Kulturalno-Oświatowa donosi:

W środę, dnia 7 marca r.b. o godz. 20-ej p. Norbert Zaba wygłosi w Ognisku odczyt p.t.: "Historia Szwecji, widziana polskimi oczyma".
Sekcja uprasza o liczne przybycie.

-x- Sekcja Kulturalno-Oświatowa donosi:

Kółko Sportowe zamierza zorganizować Sekcję Szachową. Ćwiczenia i zawody odbywać się będą w Ognisku w godzinach wieczorowych raz w tygodniu.
Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Sekcji.

K A L E N D A R Z K A R T K O W Y

N o w e kartki:

T o w a r	K u p o n	Termin końcowy	Kazdy kupon ważny na zakup
kasza	'	'	'
jęczmienna	' SG 26	' 28.5.1945	' 1 kg kaszy jęczmiennej
tytoń	' nr. 52	' 16.3.1945	' według dotychczasowych norm
jajka	' Å 80, 84	' 19.3.1945	' 225 gr jaj

Dnia 2 marca r.b. k o ń c z ą się kartki na mięso (G 277, 278, 280), a dnia 5 marca r.b. k o ń c z ą się kartki na tłuszcze (M545-546, M 549-550) i na wyroby tekstylne (karta tekstylna nr. 2).

Polska Hjälpkommittén i Sverige, Polski Komitet Pomocy w Szwecji
Polski Klub "Ognisko", Stockholm, Jungfrugatan 30/II, tel. 61-63-59
tel. redakcji: 67-40-34